

SERIA: KONSPEKTY REKOLEKCYJNE 7

Ks. DR WŁODZIMIERZ CYRAN

Wprowadzajcie Słowo w czyn

**Pięciodniowe rekolekcje
siódmego stopnia
w oparciu o List św. Jakuba**

Animatorzy

**Wspólnota Przymierza Rodzin „Mamre”
Częstochowa – Albertów 2018**

KONCEPCJA
REKOLEKCJI SIÓDMEGO STOPNIA
DLA POSTĘPUJĄCYCH

1. Tematyka rekolekcji jest inspirowana tekstem Listu św. Jakuba

1. Pogłębienie przyjaźni z Bogiem jest zadaniem dla postępujących na drodze życia chrześcijańskiego. Jednak ta przyjaźń domaga się całkowitego zaufania, wiary i zdania się na Boga, powierzenia swego życia Jemu, bez wchodzenia w kompromisy ze światem. Ponadto dojrzała wiara wyraża się w czynie i stylu życia. To akcentuje nam autor Jk.

Na rekolekcjach w oparciu o ten natchniony List chodzi o pogłębienie tożsamości chrześcijańskiej, by nie pobyć, nie trudzić się na próżno na błędnej drodze, a szczerze, niepodzielnym sercem zmierzać na spotkanie z Chrystusem chwalebnym.

2. Wspólne kręgi biblijne o charakterze studyjnym zapoznają nas z egzegezą i teologią tekstów Listu św. Jakuba, aby wyczytać głęboką i bogatą wymowę teologiczną, która ma być pokarmem duchowym dla wzrostu w wierze.

3. Podstawową kategorią Jakuba jest doskonałość pojmowana jako zgodność z Bożym zamysłem zarówno względem pojedynczego wiernego, jak i wspólnoty Kościoła.

4. Ta chciana przez Boga doskonałość, integralność i czystość ochrzczonych domaga się nieustannej troski o zachowanie Bożego daru przez świadome unikanie tego, co może naruszyć świętość i sprofanować, ale też przez pozytywne wysiłki dążenia do doskonałości.

5. Autor nie pozostawia nam złudzeń: człowiek albo pielęgnuje przyjaźń z Bogiem i w niej żyje, albo wchodzi w kompromis ze światem i chcąc-nie chcąc opowiada się przeciw Bogu. Dlatego te rekolekcje będą skłaniały nas do bardziej świadomej, jasnej decyzji, czy pozytywnie chcemy pielęgnować relację przyjaźni z Bogiem i z sobą.

6. Jakub poucza o odpowiedzialności wzajemnej wiernych za siebie i o konieczności podejmowania wysiłków, by błędzącego sprowadzić na dobrą drogę. Dlatego te rekolekcje mają być też okazją do uczenia się tej wzajemnej odpowiedzialności za siebie bez osądzania i potępienia czy poniżania.

7. Temat właściwego posługiwania się językiem podjęty w Jk ma nas inspirować do najcięższej pracy nas sobą w dziedzinie panowania nad językiem, by nasza mowa była tylko budująca.

8. Osobista rozmowa z Panem na modlitwie ma uświadamiać nam bardziej i przypominać nieuchronność przyszłego stanięcia przed trybunałem Chrystusa.

Wskazówki praktyczne dla animatorów

Animator dba o dyscyplinę i punktualność grupy. Stara się punktualnie rozpocząć spotkanie, nawet, jeśli ktoś się jeszcze opóźnia.

- Na każdym punkcie programu animator sprawdza (wzrokiem) obecność członków swojej grupy i ich punktualne przychodzenie na spotkania w małej grupie, a także na spotkania wspólne. W razie nieobecności powinien odszukać uczestnika i zorientować się co do przyczyny nieobecności. Szczególnie stara się przypominać o punktualności osobom spóźnialskim i nieobowiązkowym. Z udziału w danym punkcie programu rekolekcyjnego zwalnia tylko ważna przyczyna (niedyspozycja zdrowotna, konieczność opieki nad małym dzieckiem).
- Animator stara się przez cały czas rekolekcji sprawować duchową pieczę nad powierzoną mu grupą i często rozmawia z uczestnikami. Nie czeka, ale sam wychodzi z inicjatywą rozmowy o życiu duchowym i o sposobie przeżywania rekolekcji przez uczestnika. W trudniejszych sprawach kieruje go do diakona, kapłana lub spowiednika.
- Należy dobrze gospodarować czasem na spotkaniu w grupie, aby zrealizować program i znaleźć ok. 10 min. na dzielenie się przeżyciami lub pytaniami. Nie pozwolić na zdominowanie spotkania przez problem jednej osoby, lecz porozmawiać z nią indywidualnie w czasie wolnym.
- Zachęcając uczestników do dzielenia się i wypowiedzania, czuwamy nad długością wypowiedzi. Osoby gadatliwe delikatnie napominamy, by dały możliwość wypowiedzenia się innym. W razie zbyt długiej wypowiedzi, przerywamy ją. Dobrze mieć zegarek i wcześniej rozplanowane czasowo spotkanie (notatki w konspekcie: ile czasu przeznaczamy na dany punkt).
- Zachęcamy uczestników do robienia notatek i pisania swoich refleksji, do sporządzenia swojego krótkiego wniosku po każdej stacji biblijnej, a także do notowania swoich doświadczeń i przeżyć w związku ze słowem Bożym w różnych punktach programu.
- Staramy się też dać czas na wypowiedzenie się uczestników odnośnie do sposobu przeżywania kontaktu ze słowem Bożym i na temat przeżywania dni rekolekcyjnego chodzenia za Jezusem i słuchania Go. Trzeba dać okazję, aby zostały wypowiedziane trudności, by można było im zaradzić.
- Animator stara się aktywizować grupę, aby możliwie wszyscy mogli się wypowiedzieć i sami odkrywać treści przez osobiste poszukiwanie odpowiedzi w Piśmie św. (nie wyręczamy uczestników samemu cytując fragmenty z Biblii!).

Dzień pierwszy

Wytrwałość wśród doświadczeń życiowych (Jk 1,1-19)

- 7.00-9.00 Recepcja
8.00-9.00 Możliwość spowiedzi św.
9.00 Modlitwa na rozpoczęcie (A)
 Wprowadzenie w koncepcję rekolekcji
 i wstęp do lektury Jk (B)
10.00 EUCHARYSTIA (C)
11.45 Przerwa
12.30 Spotkanie w grupach: Dwie miary (D)
 12.30 Msza dla dzieci
13.30 Obiad
 Rekreacja
16.30 Konferencja: Teologia Jk „Mądrość z góry” i „doskonałe
 prawo wolności” wg Jk (E)
17.30 Namiot spotkania (F)
18.00 Kolacja
19.00 Konferencja: Historia rozwoju koncepcji doskonałości
 chrześcijańskiej: Doskonałość chrześcijańska według Biblii (G)
20.00 Przerwa na usypianie dzieci
20.45 Apel jasnogórski
 Wspólny krąg biblijny: Doskonałość i czystość w Jk 1,2-4 (H)
 Wieczór modlitewny: Modlitwa o dar mądrości i posługa (I)

D. SPOTKANIA W GRUPACH

Dwie miary (1,1-27)

1. Aforyzmy (sentencje mądrościowe) z Jk 1 wskazują na podstawowe rozróżnienie, strukturyzujące cały List: na kontrast między miarą tego świata i miarą Boga.

Postępowanie wg zasad tego świata wyraża się w zazdrości: „pożą-

dliwość poczyna i rodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć” (1,15). Wartości tego świata są zwodnicze (1,16.27) i wyrażają się w postępowaniu pełnym gniewu (1,19) i w przesadzie (1,21), szczególnie w pogoni za iluzją bogactwa (1,11). Wszystko to wynika z rozmienia życia jako systemu autonomicznego, niezależnego od Boga, w którym Bóg nie uczestniczy. Dlatego wszyscy ludzie rywalizują i walczą, jeden osiąga korzyść, gdy drugi traci (moja wygrana – twoja przegrana).

Życie wg zasady wiary jest przeciwne tamtemu. Każde stworzenie (łącznie z życiem) jest darem: „wszelkie dobro i doskonały dar jest z góry, pochodzi od Ojca światel” (1,17). Ponieważ Bóg stworzył ludzi „słowem prawdy” (1,18), ludzie są zdolni przyjąć zaszczerpione przez Niego słowo (1,21) i żyć na sposób Boży, dając „chętnie i nie wymawiając” (1,5). Te słowa są w grece antonimami zazdrości, która jest nienasycona. Życie wg miary Bożej wyraża się w „trosce o sieroty i wdowy w ich ucisku” (1,27). Człowiek taki jest przy tym „nieskalany przez świat”, bo żyje wg innego systemu wartości (1,27).

2. Stąd wyrażenie z pozdrowienia 1,1 „do dwunastu pokoleń w rozproszeniu” można rozumieć jako odnoszące się do sytuacji chrześcijan w świecie, którzy nie należą do świata. W Hbr i 1 P chrześcijanie są nazwani pielgrzymami i obcymi. Nie są oni wrogami świata, ale różnią się od niego.

Przez swe pouczenia autor Listu chce napomnieć tych, którzy są rozdwojeni (1,8), by nie usiłowali żyć jednocześnie po światowemu i po chrześcijańsku, ale jednoznacznie wg miary Bożej, wg Bożych zasad, bo to jest doskonała mądrość z góry” (zob. 3,15).

3. Przeczytajmy Jk 1 fragment po fragmencie i na tej podstawie wypełnijmy poniższą tabelę:

dziedzina	według miary świata	według miary Bożej
postawa wobec doświadczeń - w. 2		

dziedzina	według miary świata	według miary Bożej
poddanie pokusom i próbom i skutki - w. 3n i 12n		
pochodzenie mądrości i sposób jej zdobywania		
człowiek pośród zmienności świata		
ocena ubóstwa i biednych		
ocena bogactwa i bogaczy		
Koncepcja Bpga jako dawcy darów i sprawcy		
postawa wobec skłonności natury		
ocena gniewu i łagodności		
słuchanie Słowa Bożego a wprowadzanie w czyn		
posługiwanie się mową (językiem)		

dziedzina	według miary świata	według miary Bożej
wyraży prawdziwej pobożności		
otwartość na świat i jego wpływy		

4. Czytając po kolejno kolejne wiersze tabeli, podzielmy się naszymi refleksjami i wnioskami, w jaki sposób mamy postępować w danych dziedzinach, by żyć według miary Bożej, czyli według Ewangelii jako „święty lud Boży” w świecie, ale odróżniający się od świata.

5. Które sposoby myślenia i postępowania według miary świata dostrzegamy w naszej wspólnocie? Które z nich postrzegamy jako najbardziej niebezpieczne dla zachowania naszej chrześcijańskiej tożsamości?

6. Pomódlmy się modlitwą dzieloną, formując prośby w oparciu o kolejne wiersze tabeli.

Dzień drugi

Próby wiary

- 7.45** Modlitwa poranna (A)
- 8.00** Śniadanie
- 9.00** Wspólny krąg biblijny: Pokusy i ich zwalczanie (B)
- 9.15** Msza dla dzieci
- 10.30** Namiot Spotkania: (C)
- 11.15** Przerwa
- 11.45** Spotkania w grupach: Wiara i uczynki (D)
- 13.15** Obiad
(15.30 Koronka do BM)
- 16.15** EUCHARYSTIA: Dyskryminacja a prawo miłości (E)
- 18.00** Kolacja
- 19.00** Teologia Listu św. Jakuba: Chwała i hańba wg Jk (F)
 \ Bajka dla dzieci
- 20.00** Przerwa
- 20.45** Konferencja: Rozumienie doskonałości we wczesnym Kościele (G)
- 21.30** Wieczór modlitewny
 Medytacja o życiu duchowym: Reguły życia duchowego (H)

D. SPOTKANIA W GRUPACH

Wiara i uczynki (2,14-26)

Wcześniej w 2,1-13 Jakub pokazał, że wierność woli Bożej na wzór Jezusa wymaga unikania stronniczości i dyskryminacji, a domaga się praktykowania miłości. Teraz ta „wiara Jezusa”, czyli postawa Jego wierności w naśladowaniu Boga, tj. wiara chrześcijańska w praktyce, zostaje doprecyzowana. Nasza wiara domaga się wprowadzenia w czyn.

Struktura tej perykopy jest podobna do poprzedniej:

- a) temat: wiara bez uczynków nie zbawi cię (2,14);
- b) przyczyna: przykład wiary bez uczynków (2,15-17);
- c) dowód: argument przeciw hipotetycznemu przeciwnikowi;

d) dowód z Pisma: Abraham i Rahab (2,20-25);

e) konkluzja: wiara bez uczynków jest martwa (2,26).

– W swych pouczeniach autor posługuje się formą dialogu/dysputy z wymagowanym przeciwnikiem. Kogo autor bierze sobie za świadków tego dialogu wg 2,14?

(adresatów listu: „moi braci i siostry”)

– Porównujemy tezę z Jk 2,14 z nauczaniem Jezusa w Kazaniu na Górze w Mt 7,21 (zob. też Łk 6,46).

Jakubowy tekst zdaje się być ilustracją przypomnianych pouczeń Jezusa.

– Z pewnością wyczuwamy, w jakim celu Jakub pisze te słowa do adresatów Listu.

(aby ich wezwać do czynów miłości płynących z ich wiary)

– Porównajmy to wezwanie z nauczaniem np. proroka Izajasza w Jz 1,11-17. Co winno charakteryzować człowieka prawdziwie wierzącego?

(nie wystarczą zewnętrzne dekoracje i rytuały, konieczne jest też ...)

– Przeczytajmy w ciszy Jk 2,15-17 i powiedzmy swoimi słowami podany przez Jakuba przykład wiary bez uczynków.

– Może ktoś potrafi podać jeden lub kilka innych przykładów z sytuacji życia naszej Wspólnoty (bez nazwisk).

– Jak autor opisuje biedę człowieka w potrzebie w przykładzie z Jk 2,15-17?

(nagość i głód)

– Nie wystarczy powiedzenie biednemu „Idź w pokój” (2,16), czyli samo odmówienie modlitwy za niego i życzenie mu pomyślności. Z pewnością „troska o sieroty i wdowy” z 1,27 nie może ograniczać się tylko do tego.

– Jakie rodzaje i sytuacje biedy spotykamy w naszych czasach w naszym otoczeniu?

– Wobec których z nich nie możemy przejść obojętnie czy beczynnie, ograniczając się do współczucia, dobrego słowa czy nawet modlitwy za biednego?

– Czemu – wg was – ma służyć wyzwanie rzucone wymyślonemu przeciwnikowi w 2,18-19?

(wykazaniu, że absurdem jest wiara bez uczynków miłości)

– W czym miałyby się wyrażać „wiara” przeciwnika?

(w wyznaniu wiary ortodoksyjnej w jednego Boga – jak uczy Pwt 6,4)

– Taka wiara byłaby tylko przyłgnięciem umysłu do prawdy o Bogu, bez zaangażowania i życia wg niej. Kogo charakteryzuje taka wiara niepełna?

(demony)

– Takie porównanie sugeruje, że wiara tylko akceptuje prawdę jako niepełna jest demoniczna, tzn. ona nie zbawia. Nie jest żadną zasługą uznanie jednego Boga, skoro to czynią nawet demony. Jednak już taka niepełna wiara wywołuje w demonach reakcję. Jaka?

(drżę, boją się)

– Pisząc o wyznaniu wiary w jednego Boga, Jakub przywołuje treść codziennej modlitwy żyda (*Szema*), która jest zaczerpnięta z Pwt 6,4n. Już ta modlitwa przypomina człowiekowi wierzącemu, że skoro wierzy w jednego Boga, powinien też odpowiedzieć na to całym sobą, angażując najgłębsze władze. Przeczytajmy Pwt 6,4-5 oraz Mt 22,36-40.

– Jakie przykłady wiary (dowody z Pisma) Jakub podaje w 2,20-25?

– Wybór Abrahama jest celowy, bo uchodzi on za „ojca” ludu Izraela. Jak Abraham wykazał się wiarą wg Rdz 22,1-19?

– Poddanie próbie wiary Abrahama jest dobrą ilustracją słów Jakuba w 1,3-4. Dostrzeżmy podobieństwo myśli w Jk 1,3-4 i 2,22.

– Odpowiedź Abrahama w formie czynu (związanie Izaaka – *Aqedah*) wydoskonaliła jego wiarę.

Trzeba dostrzec dynamiczny związek aktu wiary z czynem wiary: wiara inspiruje do czynów i jest działająca razem z czynem, w którym się wyraża, ale też czyn wiary prowadzi do doskonałości i dojrzałości wiary (2,22).

Jakub przywołuje historię Abrahama, który otrzymał obietnicę wg Rdz 15,6 i przez wiarę działającą doświadczył jej spełnienia, o czym świadczy opowiadanie o związaniu Izaaka (*Aqedah*) w Rdz 22,1-19. W tej scenie jego wiara doszła do pełni, objawiła się w czynie. Sprawiedliwość Abrahama nie wynika z uczynków, ale z jakości wiary, która dzięki czynom ujawniła się jako żywa.

– Jak Jakub określa Abrahama w 2,23?

(przyjaciół Boga)

– To określenie jest ważne dla teologii Jakuba, który rozgranicza przyjaźń z Bogiem i przyjaźń ze światem. Nazywając Abrahama przyjacielem Boga, jednocześnie ocenia jego postępowanie (wiarę doskonałą ujawniającą się w czynie) jako wzór dla wierzących. Żeby być przyjacielem Boga, trzeba mieć żywą wiarę na wzór Abrahama.

– Zastanówmy się wspólnie, jak ma to przełożyć się na nasze życie wiary. Kiedy możesz powiedzieć, że twoja wiara jest żywa i dojrzała?

– Drugi przykład dotyczy historii nierządniczki Rahab, poganki z Jerycha, która została włączona do ludu Bożego. Rahab była ważną postacią w tradycji biblijnej i rabinackiej (w *1 Klem* 12,1 jest chwalona z powodu swej wiary i gościnności, por. Hbr 11,31). Wcześniejsza tradycja biblijna zna szeroką listę ludzi będących wzorem wiary: Syr 44-50; 1 Mch 2,51-60).

– Przypomnijmy historię Rahab – Joz

– Co było treścią jej wiary?

(działanie Boga względem Izraela)

– Kto poza Izraelem oprócz Rahab podziela tę wiarę?

(mieszkańcy Jerycha)

– Czym różni się odpowiedź Rahab i pozostałych mieszkańców Jerycha na poznaną treść wiary?

– Na czym polegał czyn wiary Rahab?

(na ugoszczeniu zwiadowców Izraelskich)

Jest mocno prawdopodobne, że Jakub, wybierając Rahab za wzór wiary wyrażonej w gościnności, robił aluzję do ówczesnej sytuacji Kościoła mającego wędrownych misjonarzy. Nie wszystkie wspólnoty lokalne okazywały im gościnność i życzliwe przyjęcie. Zatem Rahab może być pozytywnym przykładem wiary wyrażającej się w czynie, wzorem dla wspólnot kościelnych, które powinny być otwarte, gościnne dla autentycznych misjonarzy chrześcijańskich i – jak ona zwiadowców – tak one powinny tych misjonarzy, oczywiście zaopatrzonych, wyprawiać w dalszą drogę posługi ewangelizacyjnej. Przy tym trzeba pamiętać, że wędrowni misjonarze na wzór Jezusa charakteryzowali się ubóstwem i liczyli na wsparcie Kościołów, które odwiedzali po drodze, Jakub sugerowałby, że plasują się oni też w grupie biednych,

k którzy wymagają wsparcia przez czyn miłości płynący z żywej wiary. Przyjęcie ich jest też sprawdzianem tej wiary, która powinna wyrazić się w gościnności i trosce o zaopatrzenie na dalszą drogę.

Podsumowanie i dopowiedzenie

Dominująca treść listu rozwija się w oparciu o twierdzenie, że prawdziwa religia domaga się czynów, które są konkretnym świadectwem wiary. Centrum tego wątku stanowi perykopa Jk 2,14-26 ze słynną frazą „Wiara bez uczynków jest martwa” jak ciało bez ducha, ale wątek ten jest obecny aż do końca Listu.

W Liście nie brak elementów znanych już w judaizmie, ale nauczanie o wierze i uczynkach różni się zdecydowanie od pism judaistycznych zarówno przez mocniejsze podkreślenie doniosłości wiary, jak też przez naturę wymaganych uczynków, która polega na aktualizacji przykazań moralnych (a nie prawno-rytualnych, jak w judaizmie), zwłaszcza miłości.

Nauczanie biskupa Jerozolimy jest proste i konkretne, wyrażone żywym stylem. W formie dyskusji doktrynalnej wykazuje on oczywistość nauczanej prawdy. Rozpoczyna pytaniem retorycznym, wypowiadając prawdę podstawową, że wiara bez uczynków jest martwa (2,14). Wiara ma tendencję do wyrażania się w działaniu (chrześcijanin to nie człowiek bierny). Stąd wierny, który nie żyje wg swej wiary, nie jest godny nazywać się wierzącym, bo jak ziarno ma kiełkować i wydawać owoc, tak wiara ma przejść w czyny. Tu jest klucz do bramy życia wiecznego. Jest to wywód oparty na Ewangelii („...wejdzie do Królestwa Niebieskiego... ten, kto spełnia wolę mojego Ojca...” Mt 7,21nn).

Do wyrażonej zasady brat Pański Jakub dodaje zaraz serię argumentów opartych na zdrowym rozsądku (2,15-19) i na świadectwie Pisma (2,20-25). Prawdą jest, że wiara jest niezastąpionym środkiem zbawienia, ale to nie zwalnia od przekładnia tego daru na praktyczne czyny (co jest pełnieniem woli Bożej), bo tylko ten sposób możemy udokumentować aktywność naszego ducha (por. Mt 5,16: „...aby widzieli wasze dobre uczynki...”). Zresztą np. demony znają i pojmują lepiej od nas prawdy religijne, które wyznajemy, a jednak to nie może ich zbawić. Przyczyną ich wielkich udręk jest właśnie to, że nie mają możliwości

życia wg wiary.

Pierwszym przykładem z Pisma na poparcie wyrażonego przez Jakuba stwierdzenia jest czyn Abrahama. Dla przyciągnięcia uwagi przykład ten podany jest w formie pytającej. Abraham, ojciec wierzących, wykazał swoją wiarę w Boga przy wielu okazjach, zwłaszcza gdy miał Izaaka złożyć w ofierze. W ten sposób spowodował wzrost swojej wiary aż do doskonałości. Potwierdził prawdę, że nie można zastać usprawiedliwionym z samej wiary.

Drugi przykład to czyn Rachab. Przyjmując izraelskich zwiadowców, wyznała wiarę w prawdziwego Boga i zasłużyła na zbawienie dla siebie i swoich bliskich. Potwierdziła, że pełnię usprawiedliwienia nie się działanie wynikające z wiary.

Na koniec żywym przykładem, nawiązującym do 2,17, autor podejmuje i zamyka całą kwestię: wiara nie przeżywana nie może zbawiać. Jest jak ciało bez ducha. Wierni tak postępujący przed Bogiem są jakby nieistniejący, są „żywymi trupami”, na których w dzień sądu spadnie wieczne potępienie.

Główna rola przypisywana uczynom i pozornie drugorzędne znaczenie wiary wg Jk były powodem licznych kontrowersji wokół tego Listu.

Idąc za Lutrem, który utrzymywał, iż Jakub napisał List dla zwalczania Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu, racjoniści podtrzymywali twierdzenie o nie dającym się usunąć kontraście nauki Jakuba i Pawła. Przyglądając się jednak uważniej tym pismom widać, że obaj autorzy podejmują różne problemy i umieszczają je w różnych perspektywach. Znaczące są wspólne elementy obu autorów w zakresie słownictwa, frazeologii i głównych myśli. najwidoczniejszy paralelizm istnieje między Jk 2,14-26 i Rz 3,28-4,25. Widzimy identyczne argumentacje skrypturystyczne, te same punkty doktrynalne o wierze, czynach i sprawiedliwości, mimo że wnioski wydają się przeciwstawne.

Jk 2,24: „Widzicie, że człowiek zostaje usprawiedliwiony z uczynków a nie z samej wiary”.

Jk 2,21: „Czy Abraham... nie z uczynków został usprawiedliwiony...?”

Rz 3,28: „Sądzimy bowiem, że człowiek zostaje usprawiedliwiony wiarą bez uczynków Prawa.”

Ga 2,16: „...przeświadczeni, że człowiek zostaje usprawiedliwiony nie z uczynków Prawa, lecz przez wiarę (w) Jezusa Chrystusa”.

Rz 4,2 (por. Ga 3,5-7): „Jeżeli bowiem Abraham z uczynków został usprawiedliwiony, ma chlubę, ale nie u Boga”.

Jakub stwierdza, że człowiek zostaje usprawiedliwiony, gdy pełni uczynki, a nie z samej wiary, podczas gdy Paweł pisze, że człowiek zostaje usprawiedliwiony wyłącznie z wiary, bez uczynków.

Jednak perspektywy obu nie są jednakowe. Ich słownictwo też ma różne znaczenie. Jakub nadaje trzem podstawowym terminom (wiara, uczynki i sprawiedliwość) raczej sens archaiczny. Paweł natomiast sens głęboko chrześcijański. Paweł opiera się na bardziej rozwiniętej myśli teologicznej.

Dla Jakuba wiara to zwykła i sterylna, intelektualna zgoda na prawdę, jaką mogą wyrażać i demony, tzw. jest to wiara martwa (2,17.26).

Zaś Pawłowi chodzi o przystanie intelektu i woli do prawdy, będących pod wpływem miłości. Idzie tu o tzw. wiarę żywą (Ga 5,6), znaną też i Jakubowi (por. Jk 1,3n: „Wiecie, że to, co wystawia naszą wiarę na próbę, rodzi wytrwałość...” i 2,22: „wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki stała się doskonała”).

Uczynki, o których pisze Jakub, to te, które już usprawiedliwiony chrześcijanin powinien spełniać po chrzcie (2,15-17: „Jeśli brat lub siostra nie mają odzienia..., a nie dacie im tego...”; 2,22: „...wiara bez uczynków jest bezowocna”) zakładane przez Pawła (Rz 12,1-12: „... kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochoczo”; Ga 5,22: „owocem zaś Ducha jest miłość ... cierpliwość, uprzejmość dobroć”) natomiast w budzących kontrowersje tekstach Pawłowych idzie o uczynki Prawa, pełnione przed i w celu usprawiedliwienia, które wobec tego nie mogą go powodować (Rz 3,28; Ga 2,16).

Sprawiedliwość wg Jakuba to rzeczywistość widziana już w perspektywie chrześcijańskiej, pojmowana jako wzrost łaski, przez teologów spekulatywnych nazywana „łaską wtórną” (2,21.24), podczas gdy dla Pawła idzie o przejście ze stanu grzechu do łaski, tzn. podstawowej sprawiedliwości (Rz 3,28; 4,2; Ga 2,16).

W oparciu o różne sensory tych terminów zostają analogicznie interpretowane przykłady skrypturystyczne z życia Abrahama. Jakub przedstawia go jako już usprawiedliwionego i przypomina jego heroiczne

postępowanie, które przyczyniło się do utrzymania go w przyjaźni z Bogiem. Paweł natomiast chce wykazać, że Abraham jest dłużnikiem swojego usprawiedliwienia zależnego wyłącznie od wolnego Bożego wyboru, a nie legalistycznych praktyk judaizmu.

Obaj apostołowie myślą o różnych etapach życia duchowego. Paweł pisze o nawróceniu. Jakub o życiu po nawróceniu. Nie ma między nimi doktrynalnej antynomii. Istnieje istotna zgoda i rozwój myśli w dwu kierunkach: Paweł polemizuje z systemem faryzejskim, który - zapominając o Bożej łasce - widział usprawiedliwienie w zachowywaniu Prawa; Jakub zachęca już usprawiedliwionych wiernych do wypełniania tego Bożego daru własnym postępowaniem. Obaj wyszli od tych samych podstawowych idei, ale dla celów apostołskich wyprowadzili z nich różne zastosowania.

Dzień trzeci

Panowanie nad sobą, szczególnie nad językiem (Jk 3)

- 7.45 Modlitwa poranna (A)**
- 8.00 Śniadanie**
- 9.00 Wspólny krąg biblijny: Mowa i grzechy języka (B)**
 - 9.15 Msza dla dzieci**
- 10.30 Namiot Spotkania: Jak chwałę Boga na modlitwie i w relacji do bliźnich (C)**
- 11.15 Przerwa**
- 11.45 Spotkania w grupach: Niech wasza mowa będzie zawsze budująca. Cenzura kościelna (D)**
- 13.15 Obiad**
 - (15.30 Koronka do BM)**
- 16.15 EUCHARYSTIA: Wolność słowa a moralność (E)**
- 18.00 Kolacja**
- 19.15 Konferencja: Pojmowanie doskonałości w średniowieczu (F)**
 - \ Bajka dla dzieci**
- 20.15 Przerwa**
- 21.00 Wieczór modlitewny (G)**

E. Spotkania w grupach

Niech wasza mowa będzie zawsze budująca

1. Wyczytajmy pouczenia o posługiwaniu się mową w Ef 4,25-32.
2. Porozmawiajmy o konkretnej realizacji tych wskazań.
3. Wspólnie wskaźmy na destrukcyjne przejawy naszej złej mowy. Zastanówmy się, jak chronić wspólnotę od destrukcji przez złą mowę.

Dzień czwarty
Przyjaźń ze światem czy z Bogiem
(Jk 1,9-11; 4,13-5,6
3,13-4,10)

- 7.45 Modlitwa poranna (A)**
- 8.00 Śniadanie**
- 9.00 Medytacja biblijna (B)**
 - 9.15 Msza dla dzieci**
- 10.30 Spotkania w grupach (C)**
- 11.15 Przerwa**
- 11.45 Wspólny krąg biblijny (D)**
- 13.15 Obiad**
 - (15.30 Koronka do BM)**
- 16.15 EUCHARYSTIA (E)**
- 18.00 Kolacja**
- 19.15 Konferencja: Złoty wiek literatury mistycznej (F)**
 - \ Bajka dla dzieci**
- 20.15 Przerwa**
- 21.00 Wieczór modlitewny (G)**

C. Spotkanie w grupie

Jak przyczyniam się do budowania wspólnoty

1. Błogosławieni wprowadzający pokój
Czy jestem człowiekiem błogosławieństw?
2. Jak powinniśmy myśleć i postępować jako przyjaciele Boga, a nie świata?
3. Ilu ludzi przyprowadziłem do Chrystusa, a ilu zgorszyłem i zrodziłem w nich wątpliwości?

Dzień piąty **Wytrwałość wobec bliskiej Paruzji** **(Jk 5,7-11)**

- 7.45 Modlitwa poranna (A)**
- 8.00 Śniadanie**
- 9.00 Konferencja: Eucharystia duszą doskonałości i apostołstwa świeckich (B)**
- 10.00 Spotkania w grupach (C)**
- 10.00 Msza dla dzieci**
- 11.30 Przerwa**
- 12.00 Namiot Spotkania (D)**
- 12.30 Wspólny krąg biblijny (E)**
- 13.30 Obiad**
(15.15 Koronka do BM)
- 15.30 Podsumowanie i podziękowania**
- 16.00 EUCHARYSTIA (F)**
Rozjazd

C. SPOTKANIA W GRUPACH

Wytrwałość wobec bliskiej Paruzji - Jk 5,7-11

Autor w Jk 5,7-11 wzywa słuchaczy do życia w ufnej i cierpliwej wytrwałości. Po wcześniejszym fragmencie ostrzegającym przed karą, w 5,7-11 ton zmienia się: teraz autor budzi nadzieję i pociesza Kościół wobec ucisków. Zachęca, by wspólnota przyjęła wobec ucisków ze strony bogaczy i ludzi wpływowych tego świata postawę cierpliwości i wytrwałości. Autor dobrał dwie grupy słów: *makrothymein/makrothymia* i *hypomenein/hypomone*. Terminy pierwszej pary występują w tej krótkiej perykopie 4 razy (5,7.8.10), zaś drugiej dwa razy w 5,11. Te synonimiczne niemal terminy zdają się różnić pewnym nuancem: pierwsza para wyraża większą aktywność, a druga pasywność.

Najpierw *makrothymia* wyraża Bożą cierpliwość wobec ludzi w re-

lacji wyższego względem niższego, w której Bóg czynnie akceptuje lub znosi ciepliwie złe zachowanie ludzi. W 5,7-11 autor wzywa Kościół do naśladowania Boga przez czynne przyjęcie pozytywnej postawy cierpliwości w oczekiwaniu na Paruzję Chrystusa.

Zaś para druga wyraża nuance biernego wytrzymywania czegoś, zazwyczaj w kontekście walki, przeciwności i prześladowań pochodzących od świata.

Z drugiej strony *makrothymia* pojawia się w kontekście oczekiwania na Paruzję, która wkrótce nastąpi, dlatego właściwą jest postawa czynnej cierpliwości: wierny winien z nadzieją dynamicznie wyglądać przyjscia Pana.

Wezwanie do heroicznej cierpliwości przenika List od początku (zob. 1,3-4; 1,12; 4,6-10). Pewność przyjscia Pana pobudza do cierplivej wytrwałości. Ta zdolność wytrwania pochodzi z dwóch źródeł:

- (1) z wiary danej osoby, czyli ze sposobu patrzenia na świat
- oraz (2) z chrześcijańskiej pewności co do Paruzji.

W pierwszym wypadku autor posługuje się metaforą rolnika, który wyczekuje z wiarą, że Bóg – jak co roku – ześle deszcz i sprawi urodzaj. Rolnik jest zdolny zmierzyć się z chwilą obecną i obecnymi trudnościami rodzącymi wątpliwości, czy Bóg rzeczywiście panuje nad naturą. Jakub wzmiankuje deszcz wczesny i deszcz późny (5,7), zdradzając znajomość klimatu Syrii i Palestyny. Deszcz wczesny (gr. *proimos*) pada zazwyczaj w październiku i listopadzie. Jest on konieczny, by nasienie wykiełkowało. Zaś deszcz późny (*opsimos*) z kwietnia i maja umożliwia dojrzewanie na żniwa. Gdyby go zabrakło plony przepadłyby. Wzmianka o deszczu występuje w Pwt 11,14 jako element modlitwy *Szema Izrael* recytowanej w synagodze.

Tekst Jk 5,7-11 w kontekście Jakubowych oczekiwań eschatologicznych

Wezwanie do cierpliwości jest w kontekście światopoglądu uwzględniającego rzeczy ostateczne. Już od początku Listu radość (z 1,2.12) opiera się na nadziei eschatologicznej, jest radością, która przetrzyma wszystkie uciski ze względu na przewidywany koniec, na przedmiot nadziei.

Końcowa wzmianka w 5,7-11 tworzy z początkiem Listu inkluzję.

Od początku chrześcijanie pouczani są, że w ich gromadzeniu Bóg realizuje nadzieje Izraela dotyczące czasów ostatecznych, Bóg odrestaurowuje lud Boży. Początek ery eschatologicznej właśnie obejmuje wspólnotę chrześcijan.

Autor posługuje się terminologią stworzenia (1,18), która jest użyta w celu wskazania na eschatologię. Teraźniejszość jest początkiem końca czasów. W tym horyzoncie eschatologicznym wierni winni postrzegać swe życie.

Teraźniejszość jest też przygotowaniem rychłego przyjścia Pana (5,8), który jako Sędzia już stoi u drzwi (5,9). Wierni znajdują się już w erze eschatologicznej i dlatego powinni wykazać wytrwałość wobec spotykającego ich zła. Wcześniej w 5,1-6 czytamy ostrzeżenie dla bogatych o czekającym ich sądzie.

Jakub posługuje się wyobrażeniami apokaliptycznymi (ale ich nie rozwija) w celu skłonienia adresatów do tego, by wykorzystywali obecny czas na przygotowanie się na przyszłość.

Przyjście Pana przyniesie zarówno sąd, jak i zbawienie. Sąd jest przewidziany dla bogaczy, którzy uciskali i wykorzystywali biednych (5,4). Zaś zbawienie jest szczególnie dla biednych i tych, którzy wytrwają do końca (5,7-11). Oba te aspekty przewijają się w całym Liście.

Sąd pojawia się w 1,11, a zbawienie w 1,12 (z obietnicą „korony życia”). Na końcu Jakub obiecuje chorym eschatologiczny dar przebaczenia grzechów (5,15).

Całe życie chrześcijańskie winno być ukierunkowane na przyszłość, w której nastąpi koniec przynoszący jednym zbawienie (życie), a drugim sąd (potępienie).

W Jk wymiar eschatologiczny funkcjonuje jako motywujący do moralnego postępowania. Ta motywacja jest podwójna: negatywna, która ostrzega przed sądem (3,1), i pozytywna, która zawiera obietnicę zbawienia:

- „Korona życia” obiecana tym, którzy przetrwają próby (1,12).
- Ci, którzy przetrwają, będą błogosławieni we wszystkim, co czynią (1,25).
- Biedni na tym świecie będą dziedzicami Królestwa (2,5).
- Błogosławieni będą ci, którzy okażą cierpliwą wytrwałość (5,11).
- Ci, co nawrócą grzesznika, ocalą jego duszę od śmierci i zakryją wiele grzechów (5,20).

Jakub jest przekonany, że on i Kościół jego czasów żyje już w czasie ostatecznym. Choć brak wskazania tradycyjnych znaków świadczących o końcu czasu, to Jakub interpretuje jednak terażniejsze cierpienia jako znaki czasów eschatologicznych: w 1,27 używa terminu *thlipsis* <ucisk>, który w apokaliptyce jest technicznym na oznaczenia eschatonu, cierpień poprzedzających koniec (Mk 13,19; 2 Tes 1,4; Ap 2,22; Dn 12,1). Dla Jakuba cierpienia wdów i sierot są znakami czasów eschatologicznych. Jednocześnie cierpienia zwykłych wierzących stają się znakami obecności zwiastunów nadejścia końca czasu (1,2).

Jakub dystansuje się od tradycyjnych apokaliptycznych opisów zniszczenia i lęku, a to ze względu m.in. na jego wizję przyszłości. Zaszczepia on w adresatach raczej uczucie radości i nadziei, a nie strachu. Jego mądrościowe wskazówki mają przygotować adresatów do wytrwałości w oczekiwaniu na to, że „nasz chwalebny Pan Jezus Chrystus” (2,1) da „koronę życia” (1,12) tym, którzy pozostaną wierni.

List Jk zdradza wiele podobieństw do Listu Henocha (95-105) z 1HenEt, stąd porównanie tych tekstów pozwala lepiej zrozumieć Jakubową wizję eschatologiczną.

Autor pisze List jako „patriarcha” Jakub do duchownych spadkobierców narodu Izraelskiego (12-tu pokoleń w rozproszeniu), aby ich pouczyć, jak mają żyć. W Kościele widzi wypełnienie Bożych obietnic z przeszłości i spełnienie obecnej nadziei Izraela.

Jednak Jk koncentruje się głównie na terażniejszości, a nie przyszłości. Jego przesłanie nie jest wyrażone przez typowo apokaliptyczne formy, jak wizje, sny czy objawienia pochodzące od nadprzyrodzonych, anielskich, niebiańskich istot. Eschatologiczna przyszłość ujawnia się coraz bardziej w immanencji tego świata.

Wierni winni wyrazić swą wiarę w czynie, szczególnie wobec najoższych, unikając wszelkiego faworyzowania. Również mowa zdradza człowieka, ujawnia jego intencje (5,12). Trzeba unikać rozdawania i nie da się służyć jednocześnie Bogu i światu.

Dalej, wierni są wezwani do modlitwy i do zawierzenia swego życia Bożemu prowadzeniu (5,13-18). Wobec zbliżającej się Paruzji, każdy winien troszczyć się o duchowe dobro bliźniego (5,19-20).

Dwa przykłady: prorocy (5,10) i Hiob (5,11)

Dla zobrazowania życia w cierpliwości Jakub przywołuje dwa przykłady. Podczas gdy przykład proroków odnosi się do ich „cierpienia i cierpliwości”, to w rzeczywistości chodzi o ich „cierpliwość w trudzie/doświadczeniu”, czyli pośród prób i trudności. Jakub nie przytacza przykładu cierpiącego Jezusa, bo w jego prezentacji Jezus jest chwalebny Panem (2,1), co akcentuje Jego zmartwychwstanie i powtórne przyjście (5,8) – zatem rolę Jezusa w Jego triumfie.

Znów obraz Hioba w Jk wyrasta z tradycyjnych interpretacji jego osoby rozwijanych w judaizmie. Przywołanie przykładu Hioba w tym miejscu w Jk co najmniej zadziwia, bo nie był on osobą cierpliwą. Skarżył się na swe cierpienie i mówił o swej niewinności, oczekując wysłuchania przez Boga. Jednak obraz Hioba jako cierpliwego rozwinął się w okresie międzytestamentalnym: *Testament Hioba* często używa słownictwa o cierpliwości (1,5; 4,6; 27,6-7). Życie Hioba było pełne troski o chorych i marginalizowanych. (TestHi 9-15). Poddawanie próbom pochodzi od szatana. Poddany cierpieniom, Hiob wytrwał i ostatecznie został wynagrodzony przez Boga.

Fraza *to telos kyriou* <kres/koniec Pana> nie oznacza śmierci Chrystusa, ale ostateczne działanie Boga względem Hioba – odwrócenie jego losu i przywrócenie dóbr. Podobnie adresaci Jk mogą mieć nadzieję, że po cierpliwym zniesieniu przeciwności Bóg da im zbawienie.

